

Skaldowie, Dwudzieste szóste marzenie

Dwudziesty szósty taki dzień
Zwyczajnie Kocham powiesz jej
I choć to taki najzwyklejszy czas
Dwudziesty szósty Kochasz raz

I chociaż tyle ulic, tyle dróg
I chociaż o miłości tyle słów
Wołałem zawsze Ciebie
Wiosną, latem w środku zimy
Tylko Ciebie będę szukał
Tylko Ciebie będę wołał tak

Dwudziesty szósty padał deszcz
Dwadzieścia sześć szumiało drzew
Mówiaś, że swojego chłopca masz
Dwudziesty szósty to już raz

I chociaż tyle ulic, tyle dróg
I chociaż o miłości tyle słów
Wołałem zawsze Ciebie
Wiosną, latem w środku zimy
Tylko Ciebie będę szukał
Tylko Ciebie będę wołał tak

Dwudziesta szósta była noc
Gdy powiedziałaś właśnie to
Że choć dwadzieścia sześć nad nami gwiazd
Naprawdę Kochasz pierwszy raz

I chociaż tyle ulic, tyle dróg
I chociaż o miłości tyle słów
Wołałem zawsze Ciebie
Wiosną, latem w środku zimy
Tylko Ciebie będę szukał
Tylko Ciebie będę wołał tak